

10 gr.

ABC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 279 A

Warszawa, czwartek 2 września 1937 r.

Rok XII

Ozmocnienie pozycji rządu gen. Składkowskiego Koła polityczne uważają za nieaktualną zmianę rządu

Przed wyjazdem premiera Sławoja - Składkowskiego do Francji dużo się mówiło w sferach politycznych o zmianie rządu i o ustąpieniu premiera. Dziś tego rodzaju przypuszczenia straciły aktualność i powszechnie uważają pozycję premiera za całkowicie umocnioną. Pochodzi to przede wszystkim stąd, że w dzisiejszych warunkach bez radykalnych zmian trudno sobie wyobrazić inny rząd.

Co prawda nawet przed paroma tygodniami trudno było przypuszczać, by następcą rządu premiera Składkowskiego był już rząd o całkiem wyraźnym obliczu ideowym. Wsuwano wtedy jednak koncepcje rządu płk. Koca lub min. Grabowskiego, które obecnie stały się zupełnie nieaktualne.

Zaniechane koncepcje

Rząd płk. Koca to byłby rząd O. Z. N. Ostatnie tygodnie wykazały jasno, że O. Z. N. dziś nie jest gotów do objęcia rządu, ani

pod względem ideologicznym, ani organizacyjnym. Dowodem tego służy choćby ostatnia deklaracja płk. Kowalewskiego.

Rząd min. Grabowskiego byłby to rząd klubu 11 listopada i od sunięcia na drugi plan O. Z. N. W dzisiejszych warunkach trudno przypuszczać, by czynniki kierownicze zdobyły się na taką decyzję, zwłaszcza po ostatnich wypadkach wewnętrznych.

Lewica sanacyjna

Proces tworzenia się lewicy sanacyjnej, postępujący wciąż naprzód, nie jest tak daleko posunięty, by można było dziś poważnie mówić o rządzie min. Poniatowskiego lub min. Kościalskiego.

Rząd bez oblicza

I dla tego w dzisiejszych warunkach jedynym rządem, jaki jest możliwy jest rząd pozbawiony wyraźnego oblicza ideowego, rząd, który w Austrii zwany był rządem urzędniczym, a dla któ-

rego u nas przymuje się nazwa rządu generalskiego. Nie zwrócono u nas dotychczas uwagi, że najwięcej podobieństwa ma dzisiejszy rząd z rządem gen. Sikorskiego. Głównym zadaniem obydwu tych rządów było utrzymanie ładu i porządku, oraz przeciwstawienie się wszelkim wybuchom społecznym.

Wzmocnienie

Ostatnie wypadki w Małopolsce wykazały, że z punktu widzenia utrzymania dzisiejszych stosunków politycznych, trzeba mieć rząd t. zw. silnej ręki. Przez rząd silnej ręki rozumiemy rząd, który, jeśli dostanie od czynników miarodajnych prostą i nieskomplikowaną linię postępowania, będzie się jej trzymał, nie cofając się przed konsekwencjami. Idealnym premierem takiego rządu jest właśnie gen. Sławoj - Składkowski. Można więc powiedzieć, że ostatnie wypadki w Małopolsce umocniły pozycję rządu premiera Składkowskiego.

Rekonstrukcja

Również częściowa rekonstrukcja rządu mimo zapowiedzi, pochodzących jeszcze z okresu wiosennego, nie wydaje się już dziś aktualna.

Pozycję min. Poniatowskiego umocniły niezręczne ataki konserwatystów. Błędy taktyczne min. Świętosławskiego uległy zapomnieniu w okresie wakacji letnich.

Dlatego należy się spodziewać, że w okresie nowego sezonu politycznego wkroczy rząd gen. Składkowskiego w składzie niezmienionym.

Sensacyjny proces

O kradzież tematów maturalnych

LWÓW, 31. 8. Przed sądem okręgowym we Lwowie rozpoczął się proces w głośnej sprawie o kradzież tematów maturalnych.

Jako oskarżeni stanęli mgr. Kazimierz Raczek, b. urzędnik kuratorium lwowskiego, oskarżony o kradzież z gabinetu swego przełożonego tematów maturalnych, Eliazs Mehrer, nauczyciel gimnazjalny z Łucka i brat jego Józef, student politechniki, oskarżony o namawianie Raczka do kradzieży.

Jako pierwszy zeznawał Raczek, który przyznał się do zarzucanego mu czynu, wyjaśniając, że czynił to z obowiązku wdzięczności wobec Eliazsa Mehrera. Bracia Mehrerowie stwierdzają w swych zeznaniach, że tematów potrzebowali jedynie dla swego kuzyna, który zdawał maturę; nie odstępowali ich jednak niko-

mu innemu za pieniądze. Do Lwowa powołano kilkunastu świadków z prowincji.

Wskutek tej olbrzymiej afery, władze szkolne unieważniły w kilkunastu gimnazjach w Małopolsce pisemne matury.

Dn. 31 z. m. późnym wieczorem zapadł wyrok w procesie o wykradzenie z kuratorium o. s. lwowskiego tematów maturalnych i handel nimi. Oskarżony urzędnik kuratorium mgr. Kazimierz Raczek, który dostarczył tematów braciom Mehrerom, skazany został na rok więzienia zaliczeniem aresztu śledczego, przy czym karę tę sąd zawiesił mu na przeciąg lat 5. Drugi oskarżony Eliazs Mehrer skazany został na rok bezwzględnej więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, trzeci oskarżony Józef Mehrer został uwolniony od winy i kary.

Jak to było z prof. Kotem? Aresztowania wśród ludowców i narodowców na terenie całej Polski

Władze policyjne przeprowadziły na terenie nie tylko Małopolski Wschodniej i Krakowskiego, ale także i w innych dzielnicach Polski szereg rewizji i aresztowań wśród członków Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Narodowego.

W Rawiczu policja z Chojna i Jutrosina przeprowadziła rewizję w mieszkaniu sekretarza powiatowego Stronnictwa Ludowego, Mądrego, sekretarza zarządu okręgowego Wielkopolskiego Zw. Młodzieży Wiejskiej, Alcra i Kreczmera.

Poszukiwano ulotek strajkowych, których jednak nie znaleziono.

Z tych samych powodów została przeprowadzona rewizja w Żninie u sekretarza zarządu powiatowego Stronnictwa Ludowego na powiat żniński.

W Brzesku został aresztowany prezes miejscowego koła Stronnictwa Ludowego, dr. Witka.

W TARNOWIE

Po strajku chłopskim w powiecie tarnowskim dokonano prócz aresztowań dr. Chmiela i wiceprezesa Witka — dalszych rewizji i aresztowań w pięciu wsiach. Ogółem zatrzymano 24-ch członków Stronnictwa Ludowego, a mianowicie: Kleibasę, Moskala, Drwala, Walaszka, Mroza, Bryłę, Ostregę, Kornhauza, Motykę, Chrzastowskiego, Dubasińskiego, Zabińskiego i 4 Bogaczów z Pawezowa, Topolskiego z Mesznej Szlacheckiej, Zycha, Bogacza, Marka, Sutkowskiego, Wajdę ze Śmigna ad Tarnów, Szeza z Łęgu, Niemca ze Simiechowa.

Na terenie powiatu sieradzkiego w wyniku przeprowadzonych rewizji, aresztowano we wsi Dębola braci Józefa i Tomasza Strumieńskich, członków zarządu koła Stron. Ludowego. W miasteczku Złoczew aresztowano sześciu ludowców i we wsi Gozdzie czterech.

W powiecie błońskim zostali aresztowani bracia: Stanisław i Władysław Malczyńscy, także członkowie koła powiatowego Stron. Ludowego.

Trzynastu ludowców zostało aresztowanych w powiecie tureckim i nie pominięto także Wielkopolski, gdzie w Wągrowcu aresztowano członka zarządu miejscowego koła Stron. Ludowego, Władysława Rębowa.

Organ naczelny Stronnictwa Ludowego „Zielony Sztandar” w tym tygodniu nie ukazał się.

STR. NARODOWE

Jak telefonuje nasz korespondent z Lublina, aresztowania miały miejsce nie tylko wśród członków Stronnictwa Ludowego, ale także wśród członków Stronnictwa Narodowego.

I tak: w Zamojszczyźnie na skutek przeprowadzonych rewizji aresztowano 20-tu narodowców, m. in. Kielczewskiego, Henryka Paprockiego ze Szczepieszyna, Ksawerego Wróblewskiego, Wiktora Spinglera, Glińskiego, Dąbrowskiego, Węgla, Kozaka, Roja, Matuszka oraz Paprockiego z Krasnego Stawu.

Przeprowadzane rewizje wśród członków Stronnictwa Narodowego miały na celu wykrycie nielegalnie posiadanej broni oraz materiałów wybuchowych.

Sprawę członków Stronnictwa Narodowego powierzono wiceprokuratorowi z Lublina, który kieruje całkowicie śledztwem.

Aresztowań dokonano 22 ubiegłego miesiąca i dopiero teraz władze śledcze zezwoliły na podanie powyższych wiadomości społeczeństwu.

Po przeprowadzeniu rewizji w dn. 30 i 31 ub. m., policja aresztowała w Warszawie apl. Ścigalskiego, sekr. zarządu wojew. Stron. Ludowego na woj. warszawskie oraz J. Gójskiego, kier. organ. na woj. lubelskie. Poprzednio został aresztowany sekretarz powiatu warszawskiego K. Majeranowski.

PROF. KOT

Prasa pisała o odwiedzeniu profesora Kota pod eskortą do Krakowa i osadzeniu tam w areszcie śledczym. Wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż sprawa przedstawiała się naczaj. Manowicie chorego prof. Kota strzeże w Zakopanem policja. Nakaz aresztowania istotnie wydano, ale prof. Kot przebywa w Sanatorium.

Fabryka samolotów zniszczona

Ciągłe ataki na neutralne statki

TOKIO, 1. 9. Z Szanghaju donoszą, że samoloty japońskie zniszczyły niemal doszczętnie w Pak - Wan (Prowincja Kwan-Tun) fabrykę samolotów, lotnisko oraz gmach poczt i telegrafów.

W Chinach północnych w prowincji Kwan-Si zniszczyli japońscy hangary i kilkanaście samolotów oraz stracił 8 samoloty w walce powietrznej.

Do Tsiń - Tao wkroczyło 5 chińskich pułków piechoty. Miejscowość znajduje się obecnie prawie w całości w rękach chińskich.

Podczas, gdy chińskie oddziały w Szanghaju stawiają zacięty opór silnym atakom japońskim w pobliżu dworca północnego, inne oddziały chińskie przeprowadziły dzisiaj popołudniu przeciwnatarcie u ujścia Wań-Pu, celem odzyskania fortów Wu-Sun.

Szanghaj, 1. 9. Angielskie okręty wojenne „Danse” i „Palmouth” zostały dziś w pobliżu Szanghaju uszkodzone ogniem strzelanym. Starek brytyjski „Shengking” znalazł się również w okolicy Wusungu pod ogniem strzelanym. W obydwu wypadkach nie było ofiar w ludziach, a wy-

rażdzone szkody są nieznaczne.

KOBE, 1. 9. Według wersji oficjalnej statek „President Hoover” nie znajdował się w sąsiedztwie żadnego innego statku w chwili, gdy został oburzuony bombami. Pierwsza bomba uderzyła przed statkiem i eksplozowała w morzu. Druga zaś i trzecia upadły prawie równocześnie na górny pomost, czyniąc spustoszenie w promieniu 36 metrów, przecinając na pół komin oraz niszcząc dwa wentylatory i 8 kajut. W chwili pierwszego alarmu, kapitan polecił wszystkim pasażerom opuścić górny pomost, a ci, którzy nie zastosowali się do jego polecenia zostali ranni lub zabici. Jak się zdaje, Chińczy lotnicy wzięli czarne kominy z czerwonymi znakami „President Hoover” za czarne kominy, z czerwonymi obręczami, których używa jedna z japońskich linii morskich.

Czerwoni uciekają do Francji

BAJONNA, 1. 9. Dziś wpłynęły do tutejszego portu hiszpańskie statki „Gallito” i „Engel Paulina” wiozące 334 uzbrowionych milicjantów z Santanderu. Statek ten znajdował się przed wejściem do Bajonny przez 5 dni na pełnym mo-

rze. Władze celne rozbroiły przybyłych milicjantów.

Jutro pogodnie

Jutro ciepło. Słabe wiatry z kierunków zachodnich. Pogodnie, zachmurzenie słabe.

Ciągnięcie

4 proc. prem. poź. dol.
z dn. 1 września r. b.

Wygrały następujące dolarówki:
40.000 dol. — Nr. 539789.
8.000 dol. — Nr. 1312096.
Po 3.000 dol. — Nr. Nr.: 354777,
1379506, 474236.
Po 1000 dol. — Nr. Nr.: 519325,
749969 311361 1426431 16349
Po 500 dol. — Nr. Nr.: 498998,
221967, 670796, 513493, 909443,
670913, 791834, 978514, 1361867,
1110617.
Po 100 dol. — Nr. Nr.: 141665,
762203, 624035, 466029, 550326,
381856, 36184, 1269963, 802015,
875632, 320810, 724836, 1140846,
197759, 183918, 235920, 750503,
412951, 1344170, 972965, 429798,
303336, 1382104, 1364362, 331381,
123757, 1356550, 611298, 1101942,
418798.

To jest tak — str. 3
Ochrona lokatorów
Groby na Wawelu

„Koniunktura”

Pierwsza połowa bieżącego roku była okresem bardzo szybkiej poprawy gospodarczej. Nie osiągnęliśmy wprawdzie jeszcze cyfr produkcji, różnych cyfrów z lat tak zwanej dobrej koniunktury i pod tym względem stoimy w tyle za innymi państwami Europy, ale ruszyliśmy mocno naprzód.

Weźmy dla przykładu parę cyfr. Wydobycie węgla kamiennego w pierwszym półroczu b. r. w porównaniu do tego samego okresu ubiegłego roku wzrosło o 30 proc., produkcja koksu wzrosła wynosi również 30 proc., produkcja gazu ziemnego 10 proc., w produkcji soli 11 proc., produkcja olejów gazowych 20 proc., cementu 10 proc., naczyń blaszanych o 60 proc., naczyń cynkowych 50 proc., celulozy 20 proc., soli potasowych 10 proc., azotniaku 200 proc., saletry wapniowej 90 proc., sody 40 proc. i t. d.

Kursy akcji przemysłowych na giełdach osiągnęły poziom dawno nie notowany. Zupełnie tak jakby towarzystwa akcyjne płaciły dywidendę, jak-

by przy dzisiejszym systemie poprawa położenia spółki akcyjnej dać mogła jakąkolwiek korzyść (akcjonariuszowi nie zasiadającemu we władzach).

Cyfrы są efektowne, niema co mówić. Przeżywamy przyspieszony okres polepszenia gospodarczego.

Łatwo, czytając liczby przedstawiające wzrost produkcji, ulec niezdrowemu oszołomieniu i przesadnemu optymizmowi.

Trzeba pamiętać, że punkt wyjściowy naszej poprawy leżał bardzo nisko, to też stosunkowo bez trudu mogliśmy uzyskać efektowne cyfry procentowego wzrostu produkcji.

Przed wszystkim jednak jeszcze raz trzeba przypomnieć, że w ciągu ostatniego stulecia zjawisko kolejnej poprawy i kolejnego pogorszenia koniunktury gospodarczej występuje z dziwną regularnością. Cykl trwa dziesięć lat. W r. 1927 to jest równo przed dziesięciu laty mieliśmy podobny stan życia gospodarczego jak dziś. Koniunktura nie osiągnęła jeszcze swego szczytu, ale szybko do niego zmie-

rzała.

W r. 1927 byliśmy świeżo po strajku węglowym angielskim. Ostatnio takiego strajku nie było, ale inne wydarzenia (naprzykład wojna włosko-abyssyńska) wywarły podobny wpływ na życie gospodarcze.

Wiadomo, że naprzykład dzisiaj są w Warszawie nabywcy dysponujący dziesiątkami milionów złotych na zakup artykułów, których już wogóle nie można dostać, gdyż w odnośnych działach przemysłu wszystko jest wyprzedane na wiele miesięcy zgóry.

To samo prawo cykliczności koniunktury, które wskazywało, że w roku 1937 będziemy mieli dobrą koniunkturę (zaden ekonomista przed dziesięciu laty nie miał co do tego wątpliwości), wskazuje, że w roku 1940 zacznie się już na dobre kryzys.

Obok cyklicznej poprawy i cyklicznego pogorszenia występują inne zjawiska, długoterminowe: stały wzrost możliwości na przestrzeni nie poszczególnych lat, ale dziesią-

tek lat. Przed wojną obliczono taki stały wzrost produkcji w państwach europejskich na przeciętnie 3 proc. rocznie.

Nasz wskaźnik produkcji wynosi dziś chyba już około 90 proc. produkcji z roku 1928 (ostatnia cyfra ogłoszona wynosi 83,6 proc.).

Wypadałoby zatem, że wciąż jeszcze nie posuwamy się naprzód z należytą szybkością, a przyjmując szablony wzrost 3 proc. rocznie powinniśmy mieć w roku przyszłym wskaźnik 130. Przy takim obliczaniu nie ma wielkiego błędu, gdyż stadium koniunktury roku przyszłego odpowiadać będzie mniej więcej dokładnie temu stadium koniunktury, które mieliśmy przed dziesięciu laty.

Nie upajamy się więc cyframi z krótkiego odcinka czasu i pamiętajmy o tym, że nie sam fakt dobrej koniunktury, ale dopiero jej uniemożliwienie wyzyskanie dla naprawy ustroju gospodarczego i stworzenia nowych czynników trwałego podnoszących wydajność naszego gospodarstwa może być powodem słusznej dumy. W. Z.